

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Dorota Płatowicz

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...)

przeciwko **W. J.**

o zapłatę 8 856,00 zł

I. zasądza od pozwanego W. J. na rzecz powoda (...) kwotę 8.856,- zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2015r.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.500,- zł (dwa tysiące pięćset złotych 00/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,- zł (jeden tysiąc dwieście złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje pozwanemu uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwoty 5.010,36 zł (pięć tysięcy dziesięć złotych 36/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód – (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego T. J. kwoty 8.856,- zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu podał, że na jego zlecenie pozwany wykonywał dokumentację projektową, która okazała się wadliwa. Pozwanemu wyznaczono termin do usunięcia wad, którego pozwany nie dochował, w związku z czym obciążono go karą umowną stanowiącą żądanie pozwu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 października 2015r., sygnatura akt VI GNc 2064/15 nakazano pozwanemu aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 8.856,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2015r. oraz kwotę 1.275,- zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,- zł.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił, że zgłoszone przez powoda wady dokumentacji nie miały takiego charakteru a dotyczyły rozwiązań technicznych niewchodzących w zakres zlecenia, a nadto, iż wyznaczony mu termin do usunięcia wad był zbyt krótki.

Sąd ustalił.

W dniu 4 lipca 2013r. w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego (§ 1), strony zawarły umowę o wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej obejmującej projekty budowlane i wykonawcze, przedmiar robót i kosztorys inwestorski dla zadania polegającego na przebudowie budynku położonego w W. przy ul. (...) na potrzeby (...) w W., w tym wykonanie dokumentacji wielobranżowej w zakresie: termomodernizacji budynku zgodnie z wykonanym audytem energetycznym, robót wewnętrznych związanych z przebudową pomieszczeń, rozbiórki

komina, zagospodarowania terenu, modernizacji lub rozbudowy przyłączy, wyburzenia przybudówki, budowy dźwigu osobowego oraz inne niezbędne dla prawidłowego wykonania umowy (§ 2), zgodnie z materiałami otrzymanymi od zamawiającego, prawem budowlanym, przepisami wykonawczymi (§ 6). Projekt budowlany miał zostać wykonany i wydany zamawiającemu do dnia 23 października 2013r. a dokumentacja wykonawcza i kosztorysowa miała zostać wykonana i wydana zamawiającemu do dnia 7 lutego 2014r. (§ 9 ust. 1 pkt 1.2 i pkt 1.4; Aneksy). Wynagrodzenie umowne ustalono na kwotę 91.000,- zł netto, w tym za wykonanie projektu budowlanego, oraz dokumentacji wykonawczej i kosztorysów kwotę 82.000,- zł netto (§ 17 ust. 1). Zamawiający zobowiązany był do zawiadomienia wykonawcy o wadach dokumentacji w terminie 30 dni od ich stwierdzenia (§ 13 ust. 4). Wykonawca zobowiązany był do usunięcia wad w terminie 14 dni lub dłuższym, ustalonym z zamawiającym (§ 13 ust. 6). Za opóźnienie w usunięciu wad, wykonawca zobowiązany był do zapłaty na rzecz zamawiającego kary umownej w wysokości 0,2% wynagrodzenia netto za każdy dzień opóźnienia (§ 15 ust. 2 pkt 2.2).

Na etapie składania ofert w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, pozwany nie zgłaszał żadnych uwag ani pytań co do przedmiotu umowy.

Dowód: umowa Nr (...) – k. 12 – 17, aneks Nr (...) – k. 18, aneks Nr (...) – k. 19, aneks Nr (...) – k. 20, aneks Nr (...) – k. 21, oświadczenie z dn. 15.12.2015r. – k. 125.

W dniu 23 października 2013r. pozwany przekazał powodowi projekty budowlane w branży architektonicznej, konstrukcyjnej, elektrycznej, sanitarnej i drogowej oraz projekt wykonawczy dla budowy przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego.

Dowód: protokół przekazania z dn. 26.07.2013r. – k. 23, protokół przekazania z dn. 23.10.2013r. – k. 25.

W dniu 3 lutego 2014r. zatwierdzono projekt budowlany i udzielono pozwolenia na budowę dla robót budowlanych w zakresie przebudowy budynku położonego w W. przy ul. (...) na potrzeby (...) w W..

Dowód: protokół zdawczo odbiorczy z dn. 18.02.2014r. – k. 26, decyzja Nr (...) – k. 27.

W dniu 13 lutego 2014r. dokonano komisyjnego sprawdzenia dokumentacji przekazanej przez pozwanego, stwierdzając:

- niezgodne z wymogami wykonanie specyfikacji technicznej,
- brak treści w dokumencie obejmującym zagospodarowanie terenu,
- brak wydzielenia przedmiarów i kosztorysów dla prac termomodernizacyjnych,
- niewłaściwy dobór rynien i rur spustowych,
- błędny opis techniczny dla instalacji sanitarnej,
- brak informacji o warach w instalacji sanitarnej,
- brak rysunków dla przyłączy punktu poboru gazu,
- brak przekrojów kotłowni,
- brak parametrów pomp, palnika, zaworów bezpieczeństwa i innych urządzeń; brak doboru naczynia zbiorczego, zaworów bezpieczeństwa i innych,
- brak informacji o uzdatnianiu wody na potrzeby centralnego ogrzewania, brak rysunku komina, brak uzgodnień kolorystyki i doboru materiałów,

- niewłaściwy dobór nawierzchni ciągów komunikacyjnych,
- brak wyłącznika głównego,
- zawyżoną wartość kosztorysu.

Dokumentacja miała zostać poprawiona do dnia 28 lutego 2014r.

Dowód: protokołu sprawdzenia dokumentacji z dn. 13.02.2014r. – k. 96 – 98.

W dniu 18 lutego 2014r. pozwany wydał powodowi m.in. projekt budowlany wielobranżowy z wyszczególnieniem prac termomodernizacyjnych.

Dowód: protokół zdawczo odbiorczy z dn. 18.02.2014r. – k. 22, protokół zdawczo odbiorczy z dn. 18.02.2014r. – k. 24.

W dniu 28 lutego 2014r. pozwany przekazał powodowi projekty wykonawcze w oraz kosztorysy w branżach: architektonicznej, konstrukcyjnej, drogowej, sanitarnej, elektrycznej.

Dowód: protokół przekazania dokumentacji z dn. 28.02.2014r. – k. 30.

W dniu 31 marca 2014r. pozwany wydał powodowi m.in. projekty wykonawcze wszystkich branż z wyszczególnieniem prac termomodernizacyjnych oraz kosztorys inwestorski.

Dowód: protokół zdawczo – odbiorczego z dn. 31.03.2014r. – k. 28 – 29, gwarancja z dn. 7.02.2014r. – k. 31.

W dniu 22 grudnia 2014r. powód zawarł z (...)Sp. z o.o. umowę o pełnienie zastępstwa inwestycyjnego w ramach inwestycji przebudowy budynku położonego w W. przy ul. (...) na potrzeby (...)w W..

Dowód: umowa Nr (...) – k. 32 – 41.

W dniu 15 grudnia 2014r. powód poinformował pozwanego stwierdzonych przez inwestora zastępczego wadach przedstawionej dokumentacji architektonicznej polegających na:

- powtarzaniu pozycji,
- objęciu zbędnych pozycji w przedmiarze,
- braku pozycji w przedmiarze (podłogi),
- błędnym określeniu rodzaju tynków,
- braku wskazani standardu drzwi,
- braku parametrów płytek, terakotowych,
- braku SST,
- braku spójności przedmiaru i projektu budowlanego (rynny, chodniki, materiały instalacji gazowej, kanały wentylacyjne, instalacji przeciwpożarowej, rurociągów miedzianych, drzwi, obróbki blacharskie, budki dla ptaków, wyposażenie łazienek,
- braku rozwiązań lub niepełne rozwiązania co do balustrad, opraw oświetleniowych, rodzaju rur instalacji centralnego ogrzewania, kotła i centrali centralnego ogrzewania, automatyki kotłowni i wentylatorowi, zlewozmywaków, parapetów, dźwigu, poręczy, odbojnic, stopni i ław kominiarskich, roślin do nasadzeni,

fundamentów, izolacji, osadzenia okien, docieplenia ościeży, klapy rewizyjnej, ościeżnic drzwi, kominów i ogniomurów, instalacje wentylacji sposobu krycia dachówką, wywiewek kanalizacyjnych, gzymsów, wydajności nawietrzników, oszklenia),

- braku podziału przedmiarów na działy,
- braku wyodrębnienia stref pożarowych,
- braku urządzeń oddymiających,
- braku rysunków dla nawierzchni żwirowej,
- braku projektu podszybia i szybu dźwigu,
- braku lokalizując schronów dla nietoperzy,
- braku rzutu poddasza,
- braku projektu komunikacji dachu,
- braku projektu kominów,
- nieaktualnych wymaganiach dla okien i drzwi,
- braku określenia wymagać dla bram i ścian przeszklonych,
- braku opisu wykończenia elementów (parapety, tynki, posadzki, murlaty, cokołu, płytki elewacyjne, słupy wewnętrzne, ogniomury, pomieszczenia sanitarne mokre),
- braku projektu dachu płaskiego.

W dniu 22 grudnia 2014r. powód poinformował pozwanego stwierdzonych przez inwestora zastępczego wadach przedstawionej dokumentacji polegających na:

- braku warunków przyłączenia do sieci energetycznej,
- zaplanowaniu złącza w innym miejscu niż zostało wybudowane,
- niezgodności opisu i rysunku słupów oświetleniowych,
- niezgodności rozwiązań rozdzielni z przewidzianymi kablami,
- przewymiarowaniu kabli,
- zbyt małych przekrojach i mocach dla szaf serwerowych,
- różnych szerokościach drzwi dla niepełnosprawnych,
- niejasnych rozwiązaniach zabudowy w światłach okien,
- braku rozwiązań dotyczących kominów,
- niejasnym sposobie wzmocnienia fundamentów w środku budynku (rozwiązanie niemożliwe do wykonania),
- braku uzgodnienia branży sanitarnej,
- braku rozwiązań ułożenia instalacji (bruzdy pod instalacje),

- braku elementów kotłowni (zawory, stacja uzdatniania, pompa, wentylacja, izolacja rur),
- niezgodności projektu z rysunkiem w zakresie komina,
- braku zabezpieczeń przeciwpożarowych,
- braku przewidzianych prób szczelności,
- braku spełnienia wymogów co do hydrantu,
- braku wyboru baterii,
- braku sposobu spłukiwania wody w toalecie,
- niezgodności projektu i przedmiaru w zakresie izolacji rur,
- braku wymiarów szafki gazowej,
- braku zaworów, szafki i gazomierza,
- braku rozwiązań wentylacji,
- braku klap przeciwpożarowych, braku podania warstw posadzki,
- braku rozwiązań w zakresie lokalizacji czerpni, przepustnic, sposobu zabudowy kanałów wentylacyjnych, instalacji czynnika chłodzącego,
- braku projektu sieci zewnętrznych i przyłączy.

Dowód: pismo z dn. 15.12.2014r. – k. 42 – 44, pismo z dn. 22.12.2014r. – k. 45, pismo z dn. 22.12.2014r. – k. 46 – 47, pismo z dn. 22.12.2014r. – k. 48 – 49.

Pismem z dnia 30 grudnia 2014r., doręczonym w dniu 5 stycznia 2015r. powód wyznaczył pozwanemu termin do usunięcia wad dokumentacji – do dnia 16 stycznia 2015r. Pismem z dnia 21 stycznia 2015r., doręczonym w dniu 26 stycznia 2015r. termin ten przedłużono do dnia 23 stycznia 2015r. z zastrzeżeniem że jego uchybienie będzie skutkowało naliczeniem kary umownej.

Dowód: pismo z dn. 16.01.2015r. z potwierdzeniem doręczenia – k. 51, 52, pismo z dn. 21.01.2015r. z potwierdzeniem doręczenia – k. 53, 54.

W dniu 29 stycznia 2015r. pozwany odniósł się do kwestii wad dokumentacji wskazując brakujące rozwiązania i wyjaśniając przyjęte założenia.

Dowód: pismo z dn. 29.01.2015r. – k. 73, 74 – 84.

W dniach 12 i 13 lutego 2015r. pozwany przekazał powodowi pocztą elektryczną: uzupełnione rysunki i specyfikację techniczną branży architektonicznej, uzupełnioną dokumentację branży elektrycznej.

Dowód: pisma z dn. 12.02.2015r. (x 3) – k. 93, 94, 95, pisma z dn. 13.02.2015r. (x 2) – k. 99, 100, pismo z dn. 5.03.2015r. – k. 101 – 104.

W dniu 15 maja 2015r. dokonano sprawdzenia poprawionej dokumentacji przedstawionej przez pozwanego, stwierdzając, że wady nie zostały usunięte w całości.

Dowód: protokół z dn. 5.05.2015r. – k. 105 – 108.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2015r. powód poinformował pozwanego o stwierdzonych dalszych wadach poprawionej dokumentacji.

Dowód: pismo z dn. 4.08.2015r. – k. 109 – 114.

Pismem z dnia 25 września 2015r. pozwany zadeklarował usunięcie wad dokumentacji.

Dowód: pismo z dn. 25.09.2015r. – k. 115 – 119.

W dniu 18 października 2015r. powód zwrócił późnawemu dokumentację celem jej poprawienia. Poprawiona dokumentacja obejmująca: kosztorysy, i przedmiary branży architektonicznej, konstrukcyjnej, sanitarnej i elektrycznej oraz projekty wykonawcze wszystkich branż, kosztorysy inwestorskie wielobranżowe i przedmiary robót zostały wydane powodowi w dniu 18 listopada 2015r.

Dowód: pismo z dn. 18.10.2015r. – k. 120 – 122, protokoły przekazania z dn. 18.11.2015r. (x 2) – k. 123, 124.

W pierwszym kwartale 2016r., oparciu o poprawioną dokumentację, powód przeprowadził postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych w ramach inwestycji przebudowy budynku położonego w W. przy ul. (...) na potrzeby (...)w W., które zakończono wyborem oferty w dniu 1 marca 2016r.

Dowód: specyfikacja istotnych warunków zamówienia – k. 134 – 139, ogłoszenie z dn. 1.03.2016r. – k. 131 – 133.

Powód obciążył pozwanego karą umowną z tytułu uchybienia terminu do usunięcia wad przedmiotu umowy Nr (...), w wysokości 8.856,- zł, płatną w terminie 14 dni. Karę naliczono za okres 54 dni, tj. od dnia 23 stycznia 2015r. do dnia 18 marca 2015r. Pozwany został zawiadomiony o naliczeniu kary umownej w dniu 26 marca 2015r. Pismem z dnia 13 maja 2015r., doręczonym w dniu 19 maja 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.856,- zł wraz z odsetkami tytułem naliczonej kary umownej.

Dowód: pismo z dn. 18.03.2015r. z potwierdzeniem doręczenia – k. 55, 56, nota księgową Nr (...) – k. 57, zestawienie kar umowny – k. 57v., wezwanie do zapłaty z dn. 13.05.2015r. z potwierdzeniem doręczenia – k. 58, 59.

Wykonana przez pozwanego dokumentacja obejmująca projekty budowlane i projekty wykonawcze oraz poprawiona dokumentacja obejmująca projekty budowlane i projekty wykonawcze zawierała niewłaściwe rozwiązania, sprzeczności z Prawem budowlanym oraz warunkami technicznymi a także wymogami dotyczącymi projektów budowlanych a obejmujące: braki w rysunkach, brak spójności między rysunkami a obliczeniami (np. inne wymiary elementów na rysunku i w obliczeniach), brak spójności między projektem budowlanym a wykonawczym, brak tabeli zmian (w przypadku wprowadzenia zmian do pierwotnego projektu), brak wprowadzenia poprawek w przedmiarach, projekty nie rozstrzygają problemów technicznych, konstrukcyjnych lub architektonicznych, w związku z czym nie ma gwarancji że będzie możliwy do zrealizowania, brak uzgodnień międzybranżowych, brak zestawienia materiałów określonych w rysunkach, brak właściwej inwentaryzacji obiektu podlegającego remontowi (np. brak odkrywek), a w szczególności:

- 050 – projekt wykonawczy mimo poprawek pozostał w istocie niezmieniony,
- PW 4 – projekt nadproży zawierał skompilowane i pracochłonne rozwiązania,
- PW 6 strop nad 1 piętrem – belki – brak rozwiązań w zakresie sposobu wykonania – niezgodnie z zasadami projektowania,
- PW 7 strop nad 1 piętrem – podciągi – brak rozwiązań w zakresie sposobu wykonania – niezgodnie z zasadami projektowania,

- PW 8 strop nad 1 piętrzem – nadproża – niezgodnie z zasadami projektowania i wymogami bezpieczeństwa; brak spójności między projektem budowlanym a wykonawczym (przewidziano klasę betonu B20 w projekcie budowlanym i B 25 w projekcie wykonawczym),
- PW 9 strop nad 2 piętrzem – brak rozwiązań w zakresie sposobu wykonania- niezgodnie z zasadami projektowania (projekt niejasny),
- PW 10 – brak rozwiązań w zakresie sposobu wykonania- niezgodnie z zasadami projektowania, brak zwymiarowania rysunków; brak opisów rysunków; brak opisu uzbrojenia,
- PW 11 – brak korekt w rysunkach,
- projekt wykonawczy dachu – wadliwy także po wprowadzeniu poprawek,
- projekt budowlany – architektoniczny nie został poprawiony przy wprowadzaniu poprawek do projektów wykonawczych; brak wymiarów elementów (grubość ścian, pomieszczenia, stolarka) – w rzucie piwnicy, parteru, pięter 1 – 3 i dachu; brak spójności z projektem wykonawczym; brak wszystkich koniecznych rozwiązań (przewidziano izolację fundamentów papą a nie przewidziano podcinki); brak projektu windy (tylko założenia techniczne); brak zwymiarowania uniemożliwił wykonanie przedmiaru robót, ustalenie zakresu robót, etc. Zbyt mały stopień uszczegółowienia projektu – niezgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu Budownictwa i Gospodarki Wodnej z dnia 25 kwietnia 2012r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego; niedopuszczalne dosyłanie do innych dokumentów;
- projekt wykonawczy – architektoniczny – przekazany w październiku 2013r. w ramach etapu IV umowy jest tożsamy z przekazanym w ramach etapu III mimo odmiennych nazw

Wady projektów nie mogły zostać usunięte w ramach poprawek nadzoru autorskiego gdyż wiązało się z koniecznością zamiany przedmiarów.

Dowód: opinia biegłego – k. 170 – 244, opinia uzupełniająca biegłego – k. 274 – 316.

Sąd zważył.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy w dniu 24 marca 2016r. motywowanego koniecznością udziału w ważnym spotkaniu biznesowym. Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c., rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Tymczasem przytoczone przez pozwanego okoliczności pozostawały ogólnikowe i nie dawały podstaw do przyjęcia, że wskazana w nich przeszkoda do wzięcia udziału w rozprawie rzeczywiście zachodziła, a tym bardziej że ma ona charakter nadzwyczajny i jest niemożliwa do przewyciężenia.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie zaoferowanych przez obie strony dowodów z dokumentów w postaci umowy, pism i oświadczeń a nadto noty obliczeniowe i wezwania do zapłaty – prawdziwość i rzetelność których nie była kwestionowana.

W celu oceny jakości wykonanych przez pozwanego projektów budowlanych i wykonawczych oraz poprawionych projektów budowlanych i wykonawczych przeprowadzono dowód z opinii biegłego (w tym celu postanowieniem z dnia 24 marca 2016r. Sąd zdecydował o dalszym prowadzeniu postępowania z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym – art. 505⁷ k.p.c.), którego opinia jawi się jako rzetelna i spójna, wyjaśniając wszystkie przedstawione biegłemu do oceny zagadnienia wraz z ich merytorycznym i faktycznym uzasadnieniem. Powód nie kwestionował tej opinii. Natomiast na skutek zarzutów pozwanego wydana została opinia uzupełniająca, w której biegły ponownie przeanalizował sporządzone przez pozwanego projekty i podtrzymał dotychczasowe stanowisko,

wskazując jednocześnie, że projekty te także po wprowadzeniu do nich poprawek zawierały wady, które nie mogły zostać usunięte w ramach nadzoru autorskiego. Kolejne zarzut pozwanego, zawarte w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2016r.) nie mogły zostać uwzględnione, gdyż w istocie zmierzały do rozszerzenia zakresu opinii o okoliczności wpływające na przedłużenie terminu do poprawienia projektu. Tymczasem tego rodzaju kwestia nie była objęta postanowieniem o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego ani udzielonym biegłemu zleceniem, a nade wszystko jej ocena nie wymagałaby wiadomości specjalnych. Niezależnie od tego należy wskazać, że nie stanowi podstawy do przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii biegłego, przekonanie strony o wadliwości pierwotnie złożonej opinii (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 czerwca 2016r., sygn. akt I ACa 221/16, LEX Nr 2071265; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2016r., sygn. akt I ACa 1112/15, LEX Nr 2084130; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 maja 2016r., sygn. akt III AUa 597/15, LEX Nr 2079186; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 maja 2016r., sygn. akt I ACa 91/16, LEX Nr 2071286). Jedynie wątpliwości co do trafności wniosków płynących z opinii w świetle złożonej opinii lub pozostałego materiału dowodowego mogą uzasadniać ponowienie tego dowodu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 maja 2016r., sygn. akt I ACa 75/16, LEX Nr 2061933).

Sąd oddalił wnioski obu stron o przeprowadzeniu dowodu z zeznań siwaków. Przeprowadzenie wnioskowanych przez powoda dowodów osobowych okazało się zbędne dla wyniku sprawy, skoro miały one prowadzić do wykazania okoliczności potwierdzonych już dowodami z dokumentów a to zgłaszania reklamacji przez powoda i jej wyników oraz braku możliwości zlecenia wykonania robót budowlanych na podstawie przedstawionej dokumentacji, co nie miało znaczenia dla wyniku sprawy skoro strony nie pozostawały sporne co do faktu powstania po stronie powoda szkody. Natomiast w zakresie zgodności wykonanych przez powoda projektów z umową, właściwym środkiem dowodowym pozostawał dowód z opinii biegłego. Z tych samych przyczyn nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności istnienia wad dokumentacji projektowej. Kwestia ta nie należy bowiem do sfery faktów (a tylko w takim zakresie prowadzone są dowody – art. 258 k.p.c.), a oceny prawnej, dokonywanej przy pomocy osób dysponujących wiadomościami specjalnymi. Zgłaszanie dowodów może być ocenione jako nieprzydatne dla wyjaśnienia sprawy lub zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny do jej udowodnienia, co miało miejsce w przypadku w/w wniosków dowodowych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., sygn. akt I PKN 316/99, OSNP z 2001r., Nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., sygn. akt III CKN 1393/00, LEX Nr 603170).

Na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalono istotne okoliczności sprawy w tym fakt zawarcia między stronami umowy oraz jej przedmiot i warunki w tym w szczególności warunki zgłaszania reklamacji i usuwania wad oraz związanego z tym uprawnienia zamawiającego (powoda) do naliczania kar umownych. Nadto materiał dowodowy przekonuje, że pozwany sporządził stanowiące przedmiot umowy projekty budowlane i wykonawcze w sposób wadliwy, a to sprzeczny z przepisami prawa budowlanego i zasadami wiedzy technicznej, niekompletny – nie zawierający rozwiązań lub zawierający rozwiązania niepełne albo wzajemnie sprzeczne (w projektach budowlanych, projektach wykonawczych i rysunkach). Pozwany w istocie przyznał istnienie większości wytkniętych przez powoda wad, wprowadzać poprawki do pierwotnie wykonanej dokumentacji (które w części nadal pozostawały wadliwe). Uczynił to jednak z uchybieniem terminu co skutkowało obciążeniem go karą umowną.

Łącząca strony umowa Nr (...) mająca za przedmiot wykonanie projektów budowlanych, wykonawczych oraz kosztorysów miała charakter umowy o dzieło stypizowanej w art. 627 i nast. k.c. Co prawda umowa obejmowała także obowiązek sprawowania nadzoru autorskiego, niemniej w takim przypadku (gdy dochodzi do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań), do każdego ze świadczeń powinno stosować się przepisy dotyczące tych zobowiązań (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012r., sygn. akt IV CSK 201/11, LEX Nr 1169148). Umowa ta, jakkolwiek zawarta w reżimie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych, zawiera warunki uzgodnione przez strony w ramach zasady swobody umów (353¹ k.c.), która nie przeciwstawia się w szczególności ustaleniu warunków wykonania praw i obowiązków z rękojmi.

Roszczenie powoda wynikał z obciążenia pozwanego karą umowną za nienależyte wykonanie zobowiązania, a to brak usunięcia wad dokumentacji projektowej w terminie.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że w niniejszej sprawie stosowanie znajdowały przepisy kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi za wady dzieła, w tym art. 637 k.c. i art. 563 k.c., obowiązujące do dnia 24 grudnia 2014r. Zgodnie bowiem z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014r. o prawach konsumenta (Dz. U., poz. 827 z późn. zm.), zmieniającej w/w przepisy Kodeksu cywilnego, do umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Sporna umowa została zawarta w dniu 4 lipca 2013r. a zatem przed dniem wejścia w życie w/w ustawy z dnia 30 maja 2014r. co nastąpiło z dniem 25 grudnia 2014r.

Pierwszorzędne znaczenie dla wyniku sprawy miało ustalenie, czy powód skutecznie dokonał pozwanemu notyfikacji wad przekazanego projektu budowlanego i projektu wykonawczego. Przekazania dokumentacji potwierdzono bowiem protokołem z dnia 23 października 2013r. (w zakresie projektów budowlanych w branży architektonicznej, konstrukcyjnej, elektrycznej, sanitarnej i drogowej oraz projektu wykonawczego dla budowy przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego), z dnia 18 lutego 2014r. (w zakresie projektu budowlanego wielobranżowego z wyszczególnieniem prac termomodernizacyjnych), z dnia 28 lutego 2014r. (w zakresie projektów wykonawczych i kosztorysów w branży: architektonicznej, konstrukcyjnej, drogowej, sanitarnej, elektrycznej) oraz z dnia 31 marca 2014r. (w zakresie poprawionych projektów wykonawczych wszystkich branż z wyszczególnieniem prac termomodernizacyjnych oraz kosztorys inwestorski). W tym miejscu należy wskazać, że pozwany nie negował potrzeby wprowadzania poprawek do pierwotnie złożonych projektów, określonych w protokole z dnia 13 lutego 2014r. Następnie, na skutek uwag inwestora zastępczego, pozwany został wezwany, pismami wysłanymi pocztą elektroniczną, w dniach 15 grudnia 2014r. i z dnia 22 grudnia 2014r., do poprawienia przedstawionych projektów. W tym miejscu należy wskazać, że zgonie z art. 563 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c., przy umowach między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu. W niniejszej sprawie nie może rodzić wątpliwości, że powód dokonał czynności zmierzających do sprawdzenia przedstawionych mu projektów, co skutkowało sporządzeniem protokołu z dnia 13 lutego 2014r. Niemniej dopiero na skutek zatrudnienia inwertora zastępczego, dysponującego fachową wiedzą i doświadczeniem w zakresie procesu budowlanego, możliwe było szczegółowe ustalenie wad sporządzonej przez pozwanego dokumentacji projektowej, nieobjętych protokołem z dnia 13 lutego 2014r. Należy wskazać, że umowę z inwestorem zastępczym – (...) Sp. z o.o. powód zawarł dopiero w dniu 22 grudnia 2014r. Najwyraźniej jednak podmiot ten przystąpił do wykonywania obowiązków wcześniej, skoro już w dniu 15 grudnia 2014r. do pozwanego skierowano pierwsze zgłoszenie reklamacyjne oparte na piśmie (...) Sp. z o.o. zawierającym specyfikację wad projektów. Kolejne zgłoszenia wad nastąpiły pismami z dnia 22 grudnia 2014r. W tych warunkach, w ocenie Sądu, należało uznać, że powód dokonał niezwłocznego zgłoszenia wad dokumentacji projektowej, mieszcząc się jednocześnie w 30 dniowym terminie liczonym od dnia wykrycia wady, a ustalonym w § 13 ust. 4 umowy.

Sam charakter uchybień w tej dokumentacji i zakwalifikowania ich jako wad potwierdzają wnioski opinii biegłego, który wskazał na szereg nieprawidłowości w sporządzonej dokumentacji, obejmującej brak lub niepełne rozwiązania, sprzeczność rozwiązań w obrębie projektów budowlanych, wykonawczych i rysunków czy też rozwiązania niezgodne z Prawem budowlanym i zasadami wiedzy technicznej.

Zgodnie z art. 637 § 1 k.c., jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. W niniejszej sprawie powód – poza tym że zgłosił pozwanemu wady pisma (wysłanymi pocztą elektroniczną) w dniu 15 i 22 grudnia 2014r. skierował do pozwanego także odrębne pismo (z dnia 30 grudnia 2014r.) w którym zakreślił mu termin do usunięcia wad, upływający w dniu 16 stycznia 2015r. Termin ten następnie przedłużono do dnia 23 stycznia 2015r. (pismo z dnia 21 stycznia 2015r.). Podkreślenia wymaga, że termin do usunięcia wad dzieła został przez strony

uzgodniony w § 13 umowy Nr (...) na 14 dni od dnia zgłoszenia wad. Powód wady zgłosił w dniach 15 i 22 grudnia 2014r., co skutkowało upływem terminu najdalej w dniu 5 stycznia 2015r. Niemniej powód termin ten wyznaczył pierwotnie na dzień 16 stycznia 2015r. a następnie przedłużył do dnia 23 stycznia 2015r.

Bezspornym pozostaje, że pozwany nie dochował ani umownego, ani dodatkowego terminu do usunięcia wad. Do zgłoszenia ustosunkował się bowiem dopiero w dniu 29 stycznia 2015r., zaś dopiero w dniach 12 i 13 lutego przesłał powodowi poprawione elementy dokumentacji projektowej. Należy przy tym wskazać, że do wytkniętych mu przez powoda wad pozwany odniósł się jedynie je komentując lub wyjaśniając poruszone w nich kwestie. Tymczasem winien był sporządzić poprawione projekty budowlane i wykonawcze, z którego to obowiązku wywiązał się dopiero w dniu 18 listopada 2015r. Prowadziło to do wniosku, że pozwany nie usunął wad wykonanych projektów w uzgodnionym a także dodatkowym terminie.

W myśl art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Łącząca strony umowa zawierała tego typu porozumienie, przewidując obciążenie pozwanego karą umowną w razie nieterminowego usunięcia wad (§ 15 ust. 2 pkt 2.2 umowy). Z kolei stosownie do przepisu art. 484 § 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Uznaje się przy tym, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (vide: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003r., sygn. akt III CZP 61/03 - zasada prawna, OSNC z 2004r., Nr 5, poz. 69; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2014r., sygn. akt V CSK 402/13, LEX nr 1486994).

W niniejszej sprawie powód dochodził kary umownej z tytułu opóźnienia w usunięciu wad w okresie od 23 stycznia 2014r. do 18 marca 2015r., tj. za okres 54 dni. Kara umowa została ustalona na 0,2% wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień opóźnienia. Powód za podstawę naliczania kary umownej przyjął wynagrodzenie za wykonanie dokumentacji projektowej, tj. kwotę 82.000,- zł netto, stanowiące element wynagrodzenia umownego (uzgodnionego w sumie na 91.000,- zł netto). Skutkowało to przyjęciem stawki kary umownej za każdy dzień opóźnienia w wysokości 164,- zł (82.000,- zł x 0,2%). Naliczona przez powoda kara umowna została skalkulowana prawidłowo ma kwotę 8.856,- zł (54 dni x 164,- zł).

Kara umowna, stanowiąc postać ryczałtowego odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy, podlega zapłacie w warunkach określonych przepisem art. 455 k.c., tj. na wezwanie wierzyciela. Powód w wystawionej pozwanemu nocie obciążeniowej określił termin zapłaty kary umownej na 14 dni. Nota ta została doręczona pozwanemu w dniu 26 marca 2015r., a zatem roszczenie powoda stawało się wymagalne (z uwzględnieniem w/w terminu) z dniem 9 kwietnia 2015r. Od dnia 10 kwietnia 2015r., pozwany pozował zatem w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, co po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c., uprawniało powoda do żądania odsetek za opóźnienie. Jedynie tytułem wyjaśnienia należy wskazać, że dokonana przepisami art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U., poz. 1830) zmiana brzmienia art. 481 k.c. nie wpływała na charakter przewidzianych w nim odsetek. Zarówno przed jak i po 1 stycznia 2016r. stanowiły one bowiem odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Wprowadzenie ich ustawowego oznaczenia („odsetki ustawowe za opóźnienie”) miało zaś na celu jedynie odróżnienie ich od odsetek określonych w art. 359 k.c. oraz art. 11b w zw. z art. 4a ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 684).

W obronie przed roszczeniem powoda, pozwany twierdził, że uchybienia w dokumentacji projektowej nie miały charakteru wad, ale były jedynie wynikiem zgłaszania przez powoda żądania wprowadzenia rozwiązań technicznych nie wchodzących w zakres pierwotnego zlecenia. Zarzuty te nie mogły zostać uwzględnione. Powód zobowiązany był bowiem do sporządzenia projektów budowlanych i wykonawczych zgodnie z umową, zasadami wiedzy technicznej oraz przepisami Prawa budowlanego i rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót

budowlanych oraz programu funkcjonalno użytkowego (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1129). Zgodnie z art. 5 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 Prawa budowlanego, obiekt budowlany jako całość oraz jego poszczególne części, wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy, biorąc pod uwagę przewidywany okres użytkowania, projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno – budowlanych w tym określających warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane i ich usytuowanie i warunki techniczne użytkowania obiektów budowlanych, oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej. Z kolei w myśl § 4 ust. 1 i § 5 cyt. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004r., dokumentacja projektowa, służąca do opisu przedmiotu zamówienia na wykonanie robót budowlanych, dla których jest wymagane uzyskanie pozwolenia na budowę, składa się w szczególności z: projektu budowlanego w zakresie uwzględniającym specyfikę robót budowlanych; projektów wykonawczych (które powinny uzupełniać i uszczegóławiać projekt budowlany w zakresie i stopniu dokładności niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego, przygotowania oferty przez wykonawcę i realizacji robót budowlanych oraz zawierać rysunki w skali uwzględniającej specyfikę zamawianych robót i zastosowanych skal rysunków w projekcie budowlanym wraz z wyjaśnieniami opisowymi); przedmiaru robót; informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, w przypadkach gdy jej opracowanie jest wymagane na podstawie odrębnych przepisów. Jednocześnie należy mieć na wadze, że umowa Nr (...) określała zakres robót, dla których winna być przygotowana dokumentacja budowlana, wskazując na odpowiednie branże a w ich obrębie także na roboty, które miały zostać wykonane. Jak wynika z przytoczonej już wyżej opinii biegłego, sporządzona przez pozwanego dokumentacja nie odpowiadała warunkom określonym w powołanych przepisach. W szczególności nie zawierała szeregu wymaganych dla projektowania inwestycji rozwiązań lub były one niekompletne, a także zawierała sprzeczności między projektami budowlanymi i wykonawczymi dla poszczególnych branż. Nie można było zatem podzielić przekonania pozwanego, że zgłoszone mu wady nie wynikały z niedociągnięć projektu budowlanego, ale nowych żądań powoda. Stanowisko pozwanego pozostaje przy tym w sprzeczności z podejmowanymi przez niego na skutek notyfikacji wad czynnościami w ramach których sporządził on wyjaśnienia do przedstawiać mu uwag (pismo z dnia 29 stycznia 2015r.) a także przedstawiał elementy poprawione elementy projektów (pisma z dnia 12 i 13 lutego 2015r.).

Nie mogły także zasługiwać na uwzględnienie twierdzenia pozwanego co do wyznaczenia mu zbyt krótkiego terminu do usunięcia wad. Jak wskazano wyżej, termin ten został przez strony ustalony w umowie i ustalenie te nie uchybiały przepisom powszechnie obowiązującego prawa. W szczególności nie można przyjąć, że uzgodnienie w umowie terminu do usunięcia wad pozostaje w sprzeczności z przepisem art. 637 k.c., obligującym zamawiającego do wyznaczenia wykonawcy odpowiedniego terminu do usunięcia wad. Pozwany zawierając umowę z powodem znał jej warunki, w tym dotyczące sposobu wykonania praw i obowiązków z ręką i najwyraźniej się na nie godził. Nie może zatem obecnie powoływać się na zbyt krótki termin do usunięcia wad jak również na rzekomo niedopuszczalne wykorzystanie przez powoda jako udzielającego zamówienia publicznego, swojej pozycji dla narzucenia niekorzystnych warunków umowy. Warto przy tym zauważyć, że pozwany nie dochował nie tylko umownego, wpływającego w dniu 5 stycznia 2015r. terminu do usunięcia wad, ale i dodatkowego wyznaczonego mu terminu wpływającego w dniu 23 stycznia 2015r. Ostatecznie zatem termin do usunięcia wad dokumentacji projektowej wynosił nieco ponad miesiąc. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że pierwotnie ustalony w umowie termin na wykonanie całości dokumentacji projektowej wraz z opracowaniem jej wstępnej koncepcji wynosił niespełna 4 miesiące. W tych warunkach miesięczny termin do usunięcia wad sporządzonej już dokumentacji jawi się jako właściwy. Jeśli zaś przyjąć pogląd pozwanego że charakter i zakres wad dokumentacji projektowej uzasadniał wyznaczenie na ich usunięcie dłuższego czasu, zwłaszcza odpowiadającego faktycznemu okresowi w jakim pozwany usuwał wady dokumentacji, tj. ponad 11 miesięcy (od grudnia 2014r. do listopada 2015r.), to równocześnie należałoby uznać, że przedstawiona przez niego dokumentacja jedynie pozornie stanowiła o wykonaniu dzieła. Niemniej za taki stan rzeczy odpowiedzialność ponosi jedynie pozwany. Finalnie zaś trzeba zauważyć, że pozwany w żadnym miejscu nie domagał się przedłużenia zakreślonego mu terminu do usunięcia wad dokumentacji projektowej.

Zgodnie z art. 484 § 2 k.c., jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Samo żądanie miarkowania kary umownej nie musi być wyraźnie wyartykułowane i może być wywiedzione z samego wniosku o oddalenie powództwa.

Niemniej może to mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdy z powołanych przez pozwanego okoliczności wynikają podstawy dla zastosowania tej instytucji prawnej. Nie zawsze zatem żądanie oddalenia powództwa o zasądzenie kary umownej powinno być potraktowane przez Sąd jako zawierające w sobie także żądanie zmniejszenia takiej kary. Taka sytuacja nie zachodzi, gdy żądanie oddalenia powództwa nie ma w istocie żadnego związku z karą umowną i nie wynika z kwestionowania jej co do zasady albo co do wysokości. Rozważanie w takim wypadku przez Sąd zasadności miarkowania kary umownej oznaczałoby naruszenie zasady równości procesowej stron oraz działanie Sądu z urzędu, w sytuacji gdy nie ma ku temu ustawowych podstaw (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003r., sygn. akt II CKN 240/01, LEX nr 121708). W niniejszej sprawie pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żadnym miejscu nawet nie zasygnalizował istnienia jakichkolwiek podstaw do miarkowania kary umownej, nie mówiąc już o ich wykazaniu. Twierdzenia w tym zakresie podniósł dopiero w ramach mowy końcowej na rozprawie w dniu 21 listopada 2016r., nie wskazując jednak na przyczyn, które miałyby to uzasadniać. Podkreślenia przy tym wymaga, że pozwanemu już przy zawiadomieniu o terminie rozprawy określono tygodniowy termin do podania wszelkich twierdzeń i zarzutów (k. 86), z której to możliwości nie skorzystał. Marginalnie jedynie należy wskazać, że dochodzona w niniejszej sprawie kara umowna nie może być uznana za wygórowaną, zważywszy że naliczono ją jedynie za 54 dni opóźnienia w usunięciu wad, mimo że w istocie obejmowało ono okres wielokrotnie dłuższy. Nadto naliczono ją jedynie od części wynagrodzenia przysługującego za wykonanie dokumentacji projektowej, mimo że postanowienia umowy upoważniały do przyjęcia za jej podstawę wynagrodzenia umownego w pełnej wysokości.

Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia (zgłoszonego w mowie końcowej) wniosku pozwanego o rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty. Zgodnie z artykułem 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przede wszystkim należy wskazać, że zastosowanie przepisu artykułu 320 k.p.c. winno mieć charakter wyjątkowo, zwłaszcza gdy natychmiastowe wykonanie wyroku kolidowałoby z zasadami współżycia społecznego lub gdy ze względu na stan majątkowy spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłocznie lub jednorazowo byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione, albo narażałoby go na niepowetowane szkody (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015r., sygn. akt II CSK 409/14, LEX Nr 1677131; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972r., sygnatura akt I CR 599/71, LEX Nr 7099; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1969r., sygnatura akt III CRN 310/69, OSNC z 1970r., Nr 6, poz. 115). Jednocześnie należy mieć na uwadze, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu powołana regulacja nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda. Pozwany swojego wniosku nie poparł żadnymi dowodami ani nawet pogłębioną argumentacją, co uniemożliwiało ocenę czy w istocie zachodzą po jego szczególne okoliczności uzasadniające rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty. Tymczasem wyjątkowy charakter przepisu art. 320 k.p.c. powoduje, że rzeczą pozwanego było wykazanie, że zachodzą po jego stronie okoliczności określone w tym przepisie.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt I wyroku

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w całości, co uprawniało powoda do zwrotu wszystkich poniesionych w sprawie kosztów wynoszących łącznie 2.500,- zł i obejmujących: opłatę sądową od pozwu w wysokości 300,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,- zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. poz. 1804) oraz pokryte z zaliczki powoda do kwoty 1.000,- zł, koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ustalone prawomocnymi postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 19 maja 2016r. (4.220,04 zł) i z dnia 20 lipca 2016r. (1.790,32 zł).

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić [...], sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża

przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Łączne koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ustalone prawomocnymi postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 19 maja 2016r. i z dnia 20 lipca 2016r. wynosiły 6.010,36 zł i zostały pokryte z zaliczki powoda do kwoty 1.000,- zł, a w pozostałym zakresie tymczasowo przez Skarb Państwa. Nadwyżka ponad tę zaliczkę w wysokości 5.010,36 zł podlegała rozliczeniu stosownie do wyniku sprawy. Pozwany przegrał spór w całości w związku z czym zobowiązany jest do pokrycia całości tych kosztów, które winien uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, o czym orzeczono w pkt III wyroku.